

ADAM J. SOBCZYK MSF

ŚWIĘTOŚĆ ŻYCIA KAPŁAŃSKIEGO W XIX WIEKU WE FRANCJI,
W OPARCIU O PRZYKŁAD ŚWIĘTEGO JANA VIANNEYA,
NA PODSTAWIE NAUCZANIA SŁUGI BOŻEGO KS. JANA BERTHIER

Papież Benedykt XVI, 16 marca 2009 roku, w czasie sesji plenarnej Kongregacji ds. Duchowieństwa ogłosił, że 19 czerwca tegoż roku, w Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, rozpoczyna się w całym Kościele Rok Kapłański. Argumentował ten wybór potrzebą podkreślenia miejsca i znaczenia kapłanów w życiu rodziny, społeczeństwa i świata. Stwierdził, że kapłani „winni być obecni i rozpoznawalni na polu kultury i miłosierdzia przez myślenie zgodne z wiarą, zalety osobiste, a także strój. Kapłani są niezbędni. Bez ich posługi nie byłoby Eucharystii, misji i samego Kościoła”. Szczególną okazją do skoncentrowania uwagi na tej tajemnicy jest 150 rocznica śmierci św. Jana Marii Vianneya, proboszcza z Ars¹.

Dr ADAM J. SOBCZYK MSF – ojciec duchowny w Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Świętej Rodziny w Kazimierzu Biskupim; wykładowca na Wydziale Teologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – Sekcja w Kazimierzu Biskupim oraz na Wydziale Teologii Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie – Sekcja Jana Chrzciciela w Koninie; adres do korespondencji: ul. Klasztorna 2, 62-530 Kazimierz Biskupi.

¹ Urodził się 8 maja 1786 roku w Dardilly koło Lyonu. W 1812 wstąpił do niższego seminarium, a rok później mimo trudności z nauką do wyższego seminarium w Lyonie. Święcenia kapłańskie przyjął 13 sierpnia 1815 roku. Pierwsze lata spędził jako wikariusz w Ecully. Od roku 1818 do 1859 pracował w Ars-en-Dembes. Jego postawa przyczyniła się do duchowego odrodzenia mieszkańców Ars. Następnie opinia o świętości życia kapłana docierała do większego grona ludzi, którzy przyjeżdżali z różnych stron, by skorzystać z posługi kapłańskiej Proboszcza z Ars. Wycieńczony pracą, umartwieniami i chorobami zmarł 4 sierpnia 1859 roku. W 1905 papież Pius X beatyfikował Jana Vianneya, a Pius XI w 1925 kanonizował go i ogło-

Do dzisiaj przykład jego życia i posługi kapłańskiej stawiany jest za wzór dla formujących się i duszpasterzujących pokoleń kapłańskich. Z kolei Uroczystość Najświętszego Serca Jezusowego doskonale nawiązuje do podstawowego źródła duchowości okresu, w którym żył i pracował, dla zbawienia dusz, Jan Vianney. Była to tzw. francuska szkoła duchowości (*École française*), zapoczątkowana w XVII wieku przez P. de Berulle'a. Charakteryzowała się ona, najogólniej mówiąc, ideą wcielenia Syna Bożego i zjednoczenia z Nim, które dokonywało się poprzez kontemplację tajemnic życia Chrystusa i naśladowanie Jego postawy. Propagowała także ideę niewolnictwa maryjnego. Do kultu Serca Jezusowego nawiązał zresztą papież Benedykt XVI w swym Liście na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego².

Należy jednak pamiętać, że czasy, w których przyszło żyć i duszpasterzować Janowi Vianneyowi, były trudne dla Kościoła. Francja w okresie postrewolucyjnym zatraciła swe chrześcijańskie korzenie. Szeroko pojęta laicyzacja i sekularyzacja zastąpiły wcześniejszą autentyczną pobożność. Wrogość wobec Kościoła, który wcześniej poparł cesarza Napoleona III, doprowadziła do licznych wystąpień antyklerykalnych i walki z Kościołem. Zamykano seminaria i zakony. Zakazywano pracy Kościoła na gruncie socjalnym. Wszystko to doprowadziło do zmniejszenia liczby powołań kapłańskich i zakonnych. Spowodowało także obniżenie poziomu duszpasterskiego i, w konsekwencji tych działań, przyczyniło się do odejścia znacznej części ludzi od Kościoła. Kiedy zawiodły starania mające na celu przywrócenie porządku poprzez instytucjonalizację struktur i pracy Kościoła, jedynym ratunkiem było powrót do źródeł, czyli świętości życia i służby kapłańskiej wobec wszystkich warstw społecznych³.

Kto wie, może i dzisiejszy kryzys powołań w Europie i po części w Polsce domaga się od kapłanów jeszcze większego wysiłku na drodze do uświęcenia siebie i ludzi, z którymi się spotykają. Temu zadaniu po części ma służyć ogłoszony przez papieża Rok Kapłański. Benedykt XVI pisze tak: „istnieją niestety także nigdy nie dość oplakane sytuacje, w których sam Kościół musi cierpieć

sił patronem wszystkich proboszczów. Papież Jan XXIII, 1 sierpnia 1959 roku, w setną rocznicę śmierci świętego proboszcza wystosował na jego cześć encyklikę *Sacerdoti nostri primordia*. Wspomnienie św. Jana Vianneya obchodzone jest w Kościele 4 sierpnia. Por. W. Zaleski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 2002, s. 447-449.

² Por. *List na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego z okazji 150 rocznicy dies natalis świętego Proboszcza z Ars*, Kraków 2009, s. 5.

³ Por. M. Banaszk, *Historia Kościoła Katolickiego*, t. III*, Warszawa 1991, s. 347 n.; B. Kumor, *Historia Kościoła*, t. VII, Lublin 2003, s. 211-214; Z. Zieliński, *Papieżstwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, t. I, Poznań 1986, s. 272.

ze względu na niewierność niektórych swych sług. Świat zaś w takich sytuacjach czerpie z nich motywy zgorznienia i odrzucenia. To, co w takich przypadkach może najbardziej przynieść korzyść Kościołowi, to nie tyle pedantyczne ujawnianie słabości swych sług, ile odnowiona i radosna świadomość wielkości Bożego daru, skonkretyzowanego we wspaniałych postaciach wielkodusznych duszpasterzy, zakonników żarliwych miłością Boga i dusz, światłych i cierpliwych kierowników duchowych. Pod tym względem nauczanie i przykład św. Jana Marii Vianneya mogą być dla wszystkich istotnym punktem odniesienia. Proboszcz z Ars był niezwykle pokorny. Lecz jako kapłan był świadomy, że jest dla swych wiernych ogromnym darem⁴.

Z czasem, dzięki staraniom papieża Leona XIII, nastąpiło duchowe odrodzenie w XIX-wiecznej Francji. Przyczyniło się do tego wielkie zaangażowanie kapłanów w rozwój ich życia duchowego, pogłębienie wiedzy oraz gorliwa troska o zbawienie dusz⁵. Doskonałym przykładem takiego kapłana jest właśnie Jan Maria Vianney, proboszcz z Ars. Jego fenomen polega nie tylko na heroicznej pracy dla ludzi i Kościoła, ale na przykładzie zgodności życia z propagowaną nauką Chrystusa. Jego postać wywarła i nadal wywiera niezatarte znamię w sercach wielu kapłanów.

Jednym z nich był, żyjący w XIX wieku, Jan Berthier. Misjonarz, Saletyn, obecnie sługa Boży oczekujący na zaliczenie w poczet świętych⁶. W swym życiu wielokrotnie stykał się z dziełem Proboszcza z Ars. Nie wiadomo, czy spotkał go osobiście, gdyż w dniu śmierci Vianneya miał 19 lat, ale z pewnością przebywał w miejscach związanych z Vianneyem, widział owoce jego pracy, a w swej posłudze wielokrotnie odwoływał się do przykładu świętego Proboszcza. Berthier opisuje, jakie wrażenie wywarł na nim pobyt w seminarium w Grenoble, w którym kilkanaście lat wcześniej studiował przyszły

⁴ *List na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego*, s. 7.

⁵ Por. *Historia duchowości*, t. VI: *Duchowość chrześcijańska czasów współczesnych*, red. L. Boriello, Kraków 1998, s. 79-80; *Leon XIII żywot i prace*, red. A. Szlagowski i in., Warszawa 1902, s. 125-126.

⁶ Jean Berthier urodził się 24.02.1840 roku w Chatonnay. 23.10.1958 roku wstąpił do wyższego seminarium w Grenoble, gdzie 5.04.1862 roku przyjął święcenia diakonatu. 14.07.1862 roku wstąpił do Zgromadzenia Misjonarzy z La Salette. We wrześniu 1862 roku przyjął święcenia kapłańskie w Grenoble. Pracował z wielkim oddaniem Matce Bożej z La Salette jako kaznodzieja i wychowawca młodzieży. Dostrzegł jednak potrzebę wychowania spóźnionych powołań dla celów misyjnych. Dlatego 28.09.1895 roku założył Zgromadzenie Misjonarzy Świętej Rodziny, które żyjąc duchem Świętej Rodziny miało zająć się formowaniem do kapłaństwa ludzi, którzy z powodu wieku lub sytuacji ekonomicznej nie mogli podjąć studiów. Napisał wiele książek, wykazując się w nich ogromną wiedzą teologiczną i znajomością problemów człowieka. Zmarł 16.10.1908 roku w Grave.

święty kapłan⁷. Ponadto wielokrotnie odwiedzał Ars, gdy pracował w La Salette. Przebywając, jako pomocnik z Veyssilieu, często rozmawiał ze swoim proboszczem na temat Jana Vianneya⁸. W swoim życiu kapłańskim i formowaniu kleryków, przyszłych misjonarzy, odwoływał się do przykładu świątobliwych kapłanów, a szczególnie Proboszcza z Ars⁹. Mawiał, że kapłani mają za cel formowanie w sobie i w innych obrazu Chrystusa. Mają to czynić w pokorze i pobożności, jeszcze bardziej przykładem niż słowem, biorąc za wzór świętego kapłana – proboszcza z Ars¹⁰.

Dlatego analizując wpływ postaci Jana Vianneya na proces formacji do świętości kapłanów w XIX-wiecznej Francji, warto skorzystać z zebranego nauczania księdza Jana Berthier. Szczególnie, że Założyciel Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny zebrał olbrzymi materiał, który opublikował w ponad 800 stronicowej książce: *Le sacerdoce, son excellence, ses obligations, ses droits, ses privilèges*. Jej pierwsze wydanie, o nakładzie 10.000 egzemplarzy, miało miejsce w Paryżu w 1894 roku. Następne wydanie przejrane i powiększone ukazało się w 1898 w Lyonie¹¹. Autor zawarł w tej książce kompendium wiedzy na temat sakramentu kapłaństwa, a zwłaszcza przygotowania do niego, osiągania świętości w tym stanie życia i skuteczności posługi kapłańskiej. W swym nauczaniu nie ograniczył się tylko do teologii spekulatywnej, ale swoje wywody oparł także na doświadczeniach Kościoła francuskiego w XIX wieku oraz na przykładzie świętego Proboszcza z Ars.

I. PODSTAWY ŚWIĘTOŚCI KAPŁAŃSKIEJ

XIX-wieczni francuscy teologowie, mówiąc o podstawach świętości kapłańskiej, skupiają się głównie na omówieniu doskonałości kapłańskiej oraz przygotowaniu do przyjęcia święceń. Podkreślają, że doskonałość kapłaństwa wynika z doskonałości Chrystusa – Kapłana. Jego odkupieńcza ofiara raz na

⁷ Por. E. J o s t, *Positio*, t. III: *Książka Jan Berthier*, Poznań–Pelplin 2000, s. 25.

⁸ Por. tamże, s. 46-47.

⁹ Por. J. B e r t h i e r. *Książka dla wszystkich*. Tytuł oryginału: *Le livre de tous*, tłum. z francuskiego M. Łoś, Górka Klasztorna 1926, s. 291.

¹⁰ Por. P. F e r r a n d, *Wypowiedzi Ojca Założyciela w zapiskach*, tłum. W. Biedrzycki, Rzym 1984, nr 529.

¹¹ Por. T. D u s z a, *Spis wydanych książek księdza Jana Berthier w układzie chronologicznym. Na podstawie książki J. Ramers: Bonus miles Christi Jesu*, t. II: *Der Schriftsteller*, w: *Cor unum et anima una*, red. A. Sobczyk, Pelplin 2009, s. 56-57.

zawsze uobecnia się w Ofierze Eucharystycznej Kościoła. Następnie omawiają doskonałość kapłańską, traktując o łasce i charakterze kapłaństwa oraz misji, jaką prezbiter ma do wykonania.

Berthier zalicza kapłaństwo do grupy sakramentów pomnażających łaskę w duszy człowieka. Uważa, że to sakrament, mocą którego człowiek zostaje przyobleczony w godność bycia drugim Chrystusem¹². Jego zdaniem, kapłaństwo jest stanem świętym i wzniosłym, dlatego Ci, którzy pragną poświęcić się temu powołaniu, muszą wzrastać na drodze doskonałości. Wymóg świętości kapłana wypływa także z faktu, że jest on pośrednikiem między Bogiem a ludźmi, podobnie jak Jezus Chrystus – Jedyny wieczny Kapłan – święty, nieskalany, zdolny skutecznie złagodzić Bożą sprawiedliwość i otworzyć nam niebo. On jednakże był Kapłanem w niebie i na ziemi. Nie mógł pozostać na ziemi, toteż zajął należne Mu miejsce w Królestwie niebieskim, ale wracając ponownie do Nieba nie chciał uczynić ludzi sierotami i dlatego pozostawił im swą godność, władzę i misję kapłana Kościoła katolickiego¹³.

Na ziemi kapłan powtarza czyny Jezusa. Jego służbę wyznacza obecność Chrystusa, w którego zastępstwie działa jako „alter Christus”¹⁴. Z tego faktu wynika również konieczność ciągłego postępu na drodze doskonałości dla kapłanów. Mówi o tym papież Benedykt XVI w swoim liście na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego: „Drodzy bracia w kapłaństwie, prośmy Pana Jezusa o łaskę nauczania się metody duszpasterskiej świętego Jana Marii Vianneya. Przede wszystkim powinniśmy się nauczyć jego całkowitej identyfikacji ze swą posługą. W Jezusie osoba i misja dążą do zbieżności: całe Jego działanie zbawcze było i jest wyrazem Jego «synowskiego Ja», które od wszystkich wieków stoi przed Ojcem w postawie miłosego poddania się Jego woli. Z pokorną, lecz prawdziwą analogią, także kapłan powinien pragnąć tego utożsamienia”¹⁵. Wynika z tego, że potrzeba kształtowania tożsamości kapłańskiej była i jest nadal fundamentem świętości następców Chrystusa.

¹² Por. B e r t h i e r, *Książka dla wszystkich*, s. 285.

¹³ J. B e r t h i e r, *Le sacerdoce, son excellence, ses obligations, ses droits, ses privilèges*, Paryż 1895, s. 13; P. F e r r a n d, *Wypowiedzi Ojca Założyciela w zapiskach*, tłum. W. Biedrzycki, Rzym 1984, nr 213.

¹⁴ Por. J. B e r t h i e r, *Le fidèle et l'âme religieuse, éclairés sur les vérités de la foi et les devoirs de la vie chrétienne et de la vie parfaite*, Paryż 1883, s. 409; A. S o b c z y k, *Droga do doskonałej miłości Boga w nauczaniu Sługi Bożego Ks. J. Berthier*, Pelplin 2006, s. 103.

¹⁵ *List na rozpoczęcie roku kapłańskiego*, s. 10-11.

Proces ten dokonuje się przez dłuższy czas. Berthier, mając na uwadze konieczność świętości życia kapłańskiego oraz znając trudności i potrzeby dobrego przygotowania kapłanów w postrewolucyjnej Francji, wiele miejsca poświęca zagadnieniu przygotowania do przyjęcia tego sakramentu. Bardzo interesujące, a zarazem nowatorskie jego spojrzenie prowadzi do domu rodzinnego osoby powołanej. Nasz autor dużą wagę przywiązuje do atmosfery domu rodzinnego, w którym rodzi się, dojrzewa i kształtuje powołanie do kapłaństwa. Wykazuje olbrzymi wpływ rodziny na właściwie uformowane sumienie, w którym młody człowiek może usłyszeć głos powołania. Podkreśla, że również w realizacji tego powołania wspólnota rodzinna może wydatnie pomóc młodemu człowiekowi¹⁶.

W dalszej części swego wykładu na ten temat porusza treści obecne i szeroko komentowane również we współczesnej eklezjologii. Mówi o rodzinie jako domowym sanktuarium. Podkreśla szczególną rolę matek, które przez pobożne wychowanie swych dzieci przyczyniają się do kształtowania powołań kapłańskich i do świętości swych dzieci. Jego zdaniem doskonałym miejscem rodzenia się i kształtowania powołań kapłańskich i zakonnych są rodziny wielodzietne. Uważa, że tam przede wszystkim należy szukać powołań. Stwierdza, że Kościół w zamian ofiaruje matkom wielkie dobra niebieskie za ich synów¹⁷.

Nie ogranicza jednak zagadnienia przygotowania do kapłaństwa do domu rodzinnego osoby powołanej. Zauważa, że w procesie kształtowania tożsamości kapłańskiej ważna jest także rola dobrej katechezy i właściwego przeżycia I komunii świętej. Ostrzega przed zgubnym wpływem złej edukacji lub jej braku wobec niebezpiecznych prądów laicyzacji i sekularyzacji w świecie, a szczególnie we Francji w 2 połowie XIX i na początku XX wieku¹⁸. Dlatego taką wartość wychowawczą przypisuje katolickiej, ukształtowanej na Bożym prawie i tradycji, rodzinie. Ona, jego zdaniem, może w razie potrzeby zastąpić złą katechezę i nieprzychylną kapłaństwu opinię publiczną.

Jako dobry obserwator życia społecznego Berthier zauważa, że często ukształtowane w domu rodzicielskim powołanie do kapłaństwa nie jest przyczyną radości rodziców. Tłumaczy im, by nie kierowali się fałszywymi opiniami ludzi, ale trwali w dziękczynieniu Bogu za tak wielki dar, gdyż, dzięki niemu otrzymają chwałę nieba, oddają Bogu cześć i składają ofiarę. Ponadto

¹⁶ Por. B e r t h i e r, *Le sacerdoce*, s. 20-23.

¹⁷ Por. tamże, s. 23.

¹⁸ Tamże, s. 25-26.

przez swoje dziecko przyczyniają się do zbawienia innych, mając w nim także swój niemały udział, tym bardziej, jeśli w rodzinie panuje chrześcijańska atmosfera, a dzieci są wychowywane do życia sakramentalnego i cnotliwego¹⁹.

Po omówieniu zagadnienia przygotowania się do kapłaństwa, nasz autor skupia się na wyjaśnieniu specyfiki charakteru kapłaństwa. W tym celu korzysta z nauczania Tomasza z Akwinu. Stwierdza, że ludzie, którzy zostali przez Jezusa wybrani do pełnienia tak zaszczytnej funkcji w Jego Kościele, zostali również naznaczeni duchowym charakterem²⁰. Nawiązując do świętego Efrema, wyjaśnia, że godność kapłańska jest cudem, który zadziwia. Jest ona wielka, niezmierna, nieskończona. Wypływa z faktu podwójnego pośrednictwa kapłanów jako ambasadorów Boga przed ludźmi i ludzi przed Bogiem. Jest również uwarunkowana koniecznością wykonywania przez nich świętych czynności. Kapłani wykonują to samo, co czynił Jezus. Dlatego są z Nim całkowicie zjednoczeni. Stąd również kapłana nazywa się często drugim Jezusem – „Alter Christus”²¹. Te słowa stanowią odpowiedź dla wszystkich, którzy wstydzą się opinii społeczeństwa, nierzadko wrogo nastawionego wobec powołania do życia kapłańskiego czy zakonnego.

Nasz autor kontynuuje natomiast, dowodząc, że z charakteru kapłaństwa wypływa władza kapłana. Jak naucza święty Tomasz, odwołując się do Ewangelii św. Jana, posiada ona moc czynienia rzeczy Bożych: „cała władza została mi dana na niebie i na ziemi. Jak mój Ojciec mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20, 21). Na podstawie tych słów Jezusa Berthier zauważa, że władza kapłana sięga spraw niebieskich i ziemskich. Chrystus sam się oddaje w ręce kapłana. On, który rozkazuje aniołom, pozwala się nosić kapłanom. Z kolei to, co kapłan rozwiązuje na ziemi, jest rozwiązane w niebie. Zamyka, przez udzielenie rozgrzeszenia, bramy piekieł. Autor podsumowuje, że szczęśliwi są ludzie, którzy słuchają głosu pasterza, czy to z ambony, czy też w konfesjonale²².

Z władzy kapłana, z kolei, wypływa jego misja. Dotyczy ona zarówno poszczególnych osób, ich rodzin, jak i całego społeczeństwa. W relacji do konkretnego człowieka Berthier przedstawia prezbitera jako ojca, który jako drugi Chrystus w momencie narodzenia nowych chrześcijan staje się tym, który karmi dzieci Boże słowem Bożym, oczyszcza z grzechów i wzmacnia

¹⁹ Tamże, s. 27-30.

²⁰ Por. T o m a s z z A k w i n u, *Suma teologiczna* 63. 1; B e r t h i e r, *Le sacerdoce*, s. 122-126.

²¹ Por. B e r t h i e r, *Le fidèle*, s. 409.

²² Por. t e n ż e, *Le sacerdoce*, s. 118-126; *Le fidèle*, s. 409-410.

Komunią świętą. Przez całe życie troszczy się o nie, a w ostatniej godzinie towarzyszy im w cierpieniu i pomaga w opuszczeniu tego świata i przejściu do Stwórcy. Równie znaczącą rolę odgrywa kapłan w relacji do rodziny. Asystuje przy zawieraniu małżeństwa, błogosławi rodzinę, strzeże wzajemnej wierności małżeńskiej. Ponadto naucza ojca wychowywać dzieci dla Boga, a dzieci szacunku wobec rodziców. Kapłan jest tym, który uspokaja wewnętrzne domowe wojny, wprowadza pokój do rodzinnego ogniska. To on pociesza rodzinę w dniu wielkiego cierpienia. Z kolei w stosunku do społeczeństwa kapłan katolicki rozświetla w świecie światło prawdy, rozprasza „chmurę zarazy zepsucia obyczajów”, wypędza barbarzyństwo. Stoi na straży szacunku do bliźniego i wzajemnej miłości oraz nienawiści wobec niesprawiedliwości. Kapłan sprawuje kult, który stanowi centrum religijności. Bez niej społeczeństwo utraciłoby swoją relację z Bogiem. Przedstawiając misję kapłana, Berthier wzywa chrześcijan do zauważenia wielkiej roli prezbitera w życiu zarówno poszczególnych jednostek jak i całego społeczeństwa. Podkreśla, że Bóg podarował godność, władzę i misję kapłana dla prowadzenia, ratowania i uświęcania ludzi. Nie ukrywa jednak faktu, że również kapłana, jako człowieka, będą atakowały pokusy i dotykały słabości. Twierdzi, że prezbiter pochodzi z ludu i dlatego zasługuje na to, by jako sługę Chrystusa, wybranego spośród wielu, ludzie darzyli zaufaniem i szacunkiem. A skoro Bóg mu zostawił słabości, robiąc go tak wielkim, to uczynił to po to, ażeby ludzie nie byli odstraszeni poprzez honor, jakim go otoczył i żeby on mógł współczuć człowieczym niedolom i wzrastać w pokorze. To jeszcze bardziej powinno wzmacniać zaufanie do kapłana i zachęcać do udawania się do niego w rozmaitych pokusach, niebezpieczeństwach i smutkach²³.

II. ISTOTA ŚWIĘTOŚCI KAPŁANA

Według Berthiera istota świętości kapłana polega na jak najdoskonalszym upodobnieniu się do Chrystusa, aż do tego stopnia, by stać się „alter Christus”. Dzisiaj mówi się o tzw. chrystoformizacji, która polega na upodobnieniu się do Syna Bożego, a jej podstawowym etapem jest Jego wierne naśladowanie. Nasz autor, za papieżem Leonem XIII, powtarza, że wobec coraz powszechniejszego odchodzenia ludzi od Kościoła, kapłani we Francji przełomu XIX i XX wieku

²³ Por. t e n ż e, *Le sacerdoce*, s. 132-137; *Le fidèle*, s. 410 n.; A. S o b c z y k, *Droga do doskonałej miłości Boga*, s. 105.

powinni być doskonali. Oznacza to, iż prezbiter powinien kochać Boga ponad wszystko, niczego bardziej nie pragnąć od Niego, ani niczego przeciwnego Bogu. Ma dążyć do całkowitego zjednoczenia z Bogiem w Miłości. By osiągnąć doskonałość nie wystarczy jej pragnąć. Dlatego Założyciel podaje konkretne sposoby postępu na drodze do świętości. Wskazówki te są wciąż aktualne, co potwierdza Kongregacja do Spraw Duchowieństwa, nauczając, że pierwszym środkiem uświęcenia kapłana jest samo jego posługiwanie, które jest wyrazem łaski kapłaństwa. Wykonywanie funkcji kapłańskich pod wpływem Ducha Świętego stanowi doskonałe narzędzie uświęcania kapłana. Prezbiter kształtuje się pod wpływem słowa, sakramentów i posługi duszpasterskiej²⁴.

Dla wykonania dzieła łaska zwyczajna nie wystarcza. Trzeba stanu łaski doskonalej. Otrzymując święcenia kapłani stają się zdolni do wykonywania wielkich rzeczy. Skoro łaska chrztu wynosi człowieka już tak wysoko, to tym większa jest wzniosłość łaski kapłaństwa, odnosząca się do jego władzy i misji. Łaska jednoczy prezbitera z Chrystusem. Berthier cytuje słowa: „Trwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was” (J 15, 4), tłumacząc, że trzeba być jedno z Nim, gdyż praca kapłana nie przyniesie owocu, jeśli nie będzie zjednoczona z Jedynym Kapłanem i Ofiarą. To zjednoczenie staje się bardziej intymne w miarę wzrastania łaski. W tym związku z Jezusem łaska kapłaństwa umacnia duszę kapłana. W dalszej części posługiwania, gdy kapłan jest wierny swemu powołaniu, otrzymuje od Boga szczególną pomoc do wykonywania swego zadania²⁵.

W tym miejscu nasz autor porusza bardzo ważną kwestię odnośnie do prezbiterów w XIX-wiecznej Francji, ale również i obecnych. Zdając sobie sprawę z kruchości natury ludzkiej, mocno podkreśla potrzebę ukształtowania właściwej tożsamości kapłańskiej. Uważa, że wynika ona ze szczególnego uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa. W sakramencie święceń kapłan wchodzi w szczególną relację z Trójcą Świętą. To bowiem łaska i niezatarty charakter święceń przez namaszczenie Ducha Świętego stawiają kapłana w relacji z Trójcą, która stanowi źródło godności, życia i działania²⁶. Stąd, chcąc dobrze wypełnić swoje życiowe powołanie i przyczynić się do własnego uświęcenia i zbawienia dusz, kapłan musi nieustannie odwoływać się do tej

²⁴ Por. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan, głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*, Poznań 1999.

²⁵ Por. B e r t h i e r, *Le sacerdoce*, s. 118-122.

²⁶ Por. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dekret o postudze i życiu kapłanów. Tekst i komentarze*, Tarnów 1995, nr 2; 5.

relacji, do której został powołany. W niej znajdzie odpowiedź na potwierdzenie swej kapłańskiej tożsamości.

Następnie Ojciec Założyciel zastanawia się nad możliwością nieustannego wzmacniania tożsamości poprzez ciągły rozwój doskonałości w życiu kapłańskim. Podkreśla, że najlepszym miejscem osiągnięcia doskonałości jest stan zakonny. Jednak samo przynależenie do tego stanu nie jest jeszcze doskonałością. Dlatego pisze zarówno do księży diecezjalnych, jak i do samych zakonników, by na swojej drodze powołania troszczyli się o wzrost doskonałości. Uważa, że można ją zdobyć żyjąc w świecie, pośród ludzi i ich codziennych problemów²⁷. W celu odpowiedniego ukierunkowania kapłanów na zdobycie doskonałości, Berthier ukształtował specjalny model tzw. misjonarza w formie. Uważa on, że dla takiego kapłana prawem życia powinno być powstrzymanie się od wszystkiego, co dla „walki na stadionie” (duszpasterskiej działalności) nie jest przydatne ani pomocne. Podkreśla wartość dobrego przygotowania, zdrowej nauki, wierności tradycji. Uwrażliwia mocno swoich uczniów, by nie ulegali pochopnie prądom epoki i modernistycznych poglądów. W trudnych czasach Kościoła w XIX-wiecznej Francji zaleca przyszłym kapłanom wierność Ewangelii i Kościołowi, poprzez tzw. *sentire cum ecclesia*. Ono zapewni dobre przygotowanie i owocne posługiwanie kapłana, przyczyniając się do jego osobistej świętości i uświęcania innych²⁸.

W taki sposób prezbiter dojdzie do zjednoczenia w miłości z Bogiem, które jest ukoronowaniem duchowego rozwoju chrześcijanina. Berthier zaznacza, że „jesteśmy tylko tym, czym jesteśmy przed obliczem Boga”²⁹. Zatem, dążenie do doskonałości, wpisane od zarania w ludzką naturę, jest realizacją powołania, którym człowiek został obdarzony w akcie stworzenia. Z kolei z pragnienia doskonałej miłości Boga rodzi się potrzeba zdefiniowania sposobów jej realizacji.

III. SPOSOBY NABYWANIA ŚWIĘTOŚCI

Z powyższych rozważań można wysnuć wniosek, że podstawowym obowiązkiem kapłana, zarówno w czasach Vianneya, jak i dzisiaj, jest dążenie

²⁷ Por. B e r t h i e r, *Le sacerdoce*, s. 149-154.

²⁸ Por. P. R a m e r s, *Mens divinior*, Pelplin 2008, s. 195.

²⁹ Por. t e n z e, *Kult i naśladowanie Świętej Rodziny*, tytuł oryginału *Le culte et l'imitation de la Sainte Famille*, tłum. z francuskiego A. Bocian, Pelplin–Ciechocinek 2003, s. 205; Wypowiedź Założyciela z 14.12.1905, w: P. J. D i e s b u r g, A. K u c z e r a, *Adnotationes*, Grave 1905-1908, s. 5.

do świętości. Ksiądz Berthier usiłował przekonać swych uczniów, że konieczne jest naśladowanie Chrystusa w codzienności. Taka postawa prowadzi do upodobnienia się do Niego, co stanowi istotę doskonałej miłości Boga. Innym sposobem realizowania świętości kapłańskiej, zdaniem Założyciela, jest zdobywanie wiedzy. Nasz autor zauważa potrzebę dobrego przygotowania kapłana do pełnienia duszpasterskiej posługi. Podkreśla znaczenie studiowania Pisma Świętego, posiadania odpowiednich książek oraz organizowania konferencji dla kapłanów. Jednakże mocno akcentuje, że tym, co chroni świętość i wiedzę kapłana, jest reguła życia. Z tego powodu podaje wiele myśli duchowych dla księży zawierających wskazówki dotyczące sposobu organizacji życia i realizacji kapłańskiego powołania³⁰.

Wszystkie powyższe wskazówki powinny przyczynić się do wypełniania obowiązków wynikających z sakramentu kapłaństwa i skorzystania w sposób właściwy z praw i przywilejów przysługujących osobom duchownym różnych szczebli. Berthier zauważa odpowiedzialność ciążącą na pasterzach Kościoła, którzy są zobowiązani, między innymi, do modlitwy za lud, dawania dobrego przykładu, katechizacji, przepowiadania, szafowania sakramentami, poznania swoich wiernych, systematycznego ich odwiedzania, tłumienia nadużyć, które zapanowały w parafii i czuwania nad kierowaniem dusz wiernych, tak jak to czynił Jan Vianney. Ich trosce poleca się również zadanie pomnażania dobra i modlitwy za dusze zmarłych.

Rozwijając temat świętości prezbitera, Berthier skupia się najpierw na motywach jej nabywania, następnie na przeszkodach na tej drodze, by wreszcie podać sposoby osiągania i umacniania świętości kapłańskiej. Najpierw wyjaśnia, co to jest świętość. Utożsamia świętość ze szczęściem, do którego Bóg powołuje człowieka. Jego zdaniem można jedynie być szczęśliwym, jeśli dąży się do świętości, która jest stanem przebywania w ścisłej relacji miłości z Bogiem. Do takiej świętości, do takiego szczęścia człowiek został powołany³¹.

Dusze kapłańskie są „tronem Bożym”, dlatego powinny błyszczeć świętością, z racji czynności, które pełnią. Ponadto Kościół potrzebuje świętych kapłanów. Kapłan ma być święty dla Boga, który go wybrał, dla Kościoła swej Matki, dla społeczności ludzi, której służy i dla duszy swojej, której honoru i dobra wiecznego jest autorem³². Ponadto, to właśnie wielka godność i wielka misja obligują kapłana do bycia świętym.

³⁰ Por. S o b c z y k, *Droga do doskonałej miłości Boga*, s. 106-107.

³¹ Por. J. B e r t h i e r, *L'art d'être heureux*, Paryż 1904, s. 287.

³² Por. t e n ż e, *Le sacerdoce*, s. 149 i 155 n.

Mówiąc o sposobach nabywania świętości przedstawia je od strony negatywnej i pozytywnej. Pierwsze polegają głównie na wskazaniu, czego w swoim życiu kapłan powinien unikać, a drugie, do czego dążyć. Wśród przeszkód na kapłańskiej drodze do doskonałości, znanych już w XIX-wiecznej Francji, a obecnych również dzisiaj, Berthier wymienia grzechy, których przyczyną jest zaniedbanie modlitwy i opuszczanie innych pobożnych praktyk³³. To prowadzi do osłabienia wiary i z czasem do letniości, tzw. acedii duchowej³⁴. Do innych zagrożeń świętości kapłańskiej nasz autor zalicza ludzkie słabości, wśród których wymienia pychę, przesadną ludzką ambicję, przywiązanie do dóbr ziemskich, wygodne życie, a także lenistwo³⁵.

Do zewnętrznych przeszkód zalicza pokusy szatańskie i światowe. Wiele miejsca poświęca niebezpiecznym okazjom, szczególnie kontaktom z osobami płci przeciwnej, a także złej lekturze³⁶. Podaje jednak, że w czasie pokus, szczególnie przeciwko czystości, należy odnowić gotowość do cierpienia i śmierci bardziej niż obrażania Boga, przywoływać Matkę Boską i Pana Jezusa, prosić całą Świętą Rodzinę o pomoc, nosić habit, unikać niebezpiecznych okazji.

Sposoby nabywania świętości od strony pozytywnej, według Berthiera, polegają na rozwijaniu cnót i praktykowaniu pobożności. W XIX-wiecznej Francji odnosiło się to głównie do Najświętszego Serca Pana Jezusa i Najświętszego Serca Maryi Niepokalanej. Wśród cnót, jakimi powinna błyszczeć dusza kapłańska, nasz autor wymienia miłosierdzie względem bliźniego, szacunek wobec przełożonych, gorliwość, czystość, umartwienie, pogłębianie wiedzy³⁷.

Wśród ćwiczeń w pobożności podkreśla: modlitwę, medytację, pamięć o obecności Bożej, przygotowanie i pobożne odprawienie Mszy świętej, a po niej dziękczynienie. Ponadto wysoko ceni liturgię godzin, czytanie duchowe, nawiedzenie Najświętszego Sakramentu, spowiedź, kierownictwo duchowe, przygotowanie do śmierci, miesięczne dni skupienia i rekolekcje³⁸.

Wielki wpływ Jana Vianneya na jemu współczesnych kapłanów widać w innym, akcentowanym przez Berthiera ćwiczeniu, a mianowicie w uporząd-

³³ Por. tamże, s. 169; T o m a s z z A k w i n u, *Suma teologiczna* II-II 184, 8.

³⁴ Por. B e r t h i e r, *Le sacerdoce*, s. 178-183.

³⁵ Por. tamże, s. 183-225.

³⁶ Tamże, s. 226-253. Rozumiał przez to nie tylko książki nieprzyzwoite, ale szczególnie niebezpieczne ideologicznie, zwłaszcza dla młodych lub słabo wykształconych kapłanów.

³⁷ Tamże, s. 254-392.

³⁸ Tamże, s. 393-481.

kowanym regulaminie dnia. W *Ars*, zwiedzając dom świętego Proboszcza, można zauważyć dokładny opis poszczególnych czynności wykonywanych przez niego w ciągu dnia. Precyzyjnie zostały tam podane godziny modlitwy, pracy, odpoczynku. Podobnie nasz autor nakreśla program dnia, stwierdzając, że życie nieuporządkowane jest obrazem piekła. Dalej zaleca zaangażowanie w dokładne wypełnianie poszczególnych punktów programu. Podaje także konkretne plany na każdy tydzień (spowiedź, droga krzyżowa, poświęcenie Matce Bożej), miesiąc (poświęcenie Sercu Pana Jezusa, dzień skupienia, przygotowanie do śmierci) oraz rok (obchody chrztu, I komunii, święceń, rekolekcje, przygotowanie do Uroczystości Pana Jezusa i Matki Bożej)³⁹. Wierność tym zasadom powinna umocnić prezbiterów na ich drodze wzrostu doskonałości także i dzisiaj.

*

Podsumowując można zauważyć, że w Kościele katolickim, wobec trudnej sytuacji społeczno-religijnej we Francji XIX wieku, nie zabrakło świętych i świątłych kapłanów. Ich postawa i nauczanie przyczyniły się do odnowy duchowo-religijnej ludu francuskiego. Na szczególne uznanie zasługuje postać świętego proboszcza z *Ars* – Jana Marii Vianneya. Jego przykład zainspirował wielu kapłanów do duchowego wzrostu i gorliwości apostołskiej. Jednym z nich był Jan Berthier, Misjonarz Saletyn, a później także założyciel Zgromadzenia zakonnego Misjonarzy Świętej Rodziny. W celu właściwego wykształcenia duchowieństwa napisał on kompendium na temat kapłaństwa. Dokładna jego analiza pozwala dostrzec w nim wiele interesujących i aktualnych nadal zagadnień i refleksji dotyczących życia, posługi i świętości kapłańskiej. Tej ostatniej Berthier poświęcił większą część swego dzieła. Podał jej podstawy, istotę oraz sposoby nabywania. Zauważył, że świętość życia kapłańskiego stanowi również doskonały sposób uświęcania ludu wiernego i przemiany społeczeństwa.

Jego dzieło o kapłaństwie, które ma na celu uświęcenie własne kapłana i tych, do których zostanie posłany, zostało oparte na fundamencie idealnej bosko-ludzkiej postaci Kapłana – Jezusa Chrystusa w Jego istocie i działaniu. Wszystkie wywody stanowią jedynie konsekwencję tego założenia i ukazują wspaniałość tego osobowego ideału, wprowadzając paralelę *Christus–Alter*

³⁹ Tamże, s. 511-514.

Christus. Dotyczy ona zarówno osobowości bytu i duszpasterskiej działalności kapłana⁴⁰.

Wypada jedynie, w Roku Kapłańskim, życzyć sobie świętych kapłanów, ukształtowanych według Serca Bożego, na wzór świętego Jana Vianneya, sługi Bożego Jana Berthier oraz wielu innych świątobliwych sług Chrystusa, których nie brakowało w trudnych czasach dla Kościoła w XIX-wiecznej Francji i nie brakuje również i dzisiaj.

BIBLIOGRAFIA

- A u m a n n J.: Zarys historii duchowości, Kielce 1993.
- B a r n h o o r n H.: Ksiądz Jan Berthier. Założyciel Misjonarzy Świętej Rodziny, Katowice 1972.
- B o c i a n M.: Niestrudzony misjonarz, Otwock 1993.
- D a n i l u k M.: Duchowość chrześcijańska, EK t. IV, red. R. Łukaszyk i in., Lublin 1995, kol. 322-323.
- F i l e k J.: École française. EK t. IV, red. R. Łukaszyk i in. Lublin 1995, kol. 653-654.
- G r a n a t W.: Duch Chrystusowy zasadą duchowości kapłańskiej, „Ateneum Kapłańskie” 68(1976)1, s. 13-26.
- G ó r s k i K.: Duchowość chrześcijańska, Wrocław 1978.
- K o p e r e k J.: Duchowość kapłańska. Chrystus eucharystyczny źródłem Communio Kościoła i miarą godności osoby kapłana (Communio 10), red. L. Balter, Poznań 1995, s. 323-342.
- L o m b a r d e J.: La vie et l'esprit du Pere J. Berthier, Grave 1910.
- M a j d a ņ s k i K.: Duchowość kapłańska a znaki czasu, „Ateneum Kapłańskie” 68(1976)2, s. 166-179.
- M i s i u r e k J.: Zarys historii duchowości chrześcijańskiej, Częstochowa 2003.
- M i s i u r e k J.: Kapłan – zagrożenie czy szansa?, w: Kapłan pośród ludu kapłańskiego (Homo meditans XIV), red. W. Słomka, J. Misiurek, Lublin 1993, s. 43-56.
- S ł o m k a W.: Duchowość kapłańska, Lublin 1996.
- S o b c z y k A., K r u p a P.: W kręgu duchowości świętorodzinnej, Pelplin 2007.
- V e r l i n d e J. M.: Duchowość kapłańska w nauczaniu Jana Pawła II, Warszawa 2004.

⁴⁰ Por. R a m e r s, *Mens diviniior*, s. 59-60.

LA SANTITÀ DELLA VITA DEL SACERDOTE NELLA FRANCIA DI XIX SECOLO,
SECONDO L'ESEMPIO DI SAN J. M. VIANNEY,
NELL'INSEGNAMENTO DI SERVO DI DIO JAEN BERTHIER

S o m m a r i o

Il 19 giugno 2009 papa Benedetto XVI ha annunciato l'anno di sacerdozio. Nel giorno preciso il 19 giugno, nella solennità di Sacro Cuore di Gesù, papa ha messo tutti sacerdoti sotto la protezione di santo parroco di Ars. Per questo motivo vale la pena di riscoprire l'insegnamento della Chiesa sul sacerdozio in Francia nel XIX secolo. L'ha fatto precisamente Jaen Berthier, il quale ha scritto nel 1894 un grande libro: „Le sacerdoce, son excellence, ses obligations, ses droits, ses privilèges”. Libro conta più di 800 pagine ed è composto da tre parti. Prima riguarda la dignità del sacerdozio, seconda da I suggerimenti il servizio sacerdotale. La terza aiuta a realizzare l'insegnamento di P. Berthier si base sulla persone e testimonianza di santo Giovanni Maria Vianney, la quale appare nella vita dei sacerdoti nella Congregazione Missionari della Sacra Famiglia.

Riassunto da p. Adam J. Sobczyk MSF

Słowa kluczowe: kapłaństwo, świętość, Rok Kapłański, Francja – XIX wiek, J. M. Vianney, J. Berthier.

Parole chiavi: sacerdozio, santità, l'anno di sacerdozio, XIX secolo in Francia, J. M. Vianney, J. Berthier.

Key words: priesthood, holiness, sacerdotal year, XIX-century France, J. M. Vianney, J. Berthier.